



3 stycznia 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWDA

Ważne dla samorządów

Cykl tekstów poruszających kwestie czystości i porządku w gminach, prawa wodnego, oświaty, finansów publicznych, centrów usług społecznych i egzekucji w administracji.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

W nowym roku oszczędności nie będzie

Zapytano samorządowców, czy zamierzają w związku z nowym rokiem wprowadzać dodatkowe oszczędności w urzędach, czy jest to możliwe i uzasadnione.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/prawo-i-finanse/w-nowym-roku-oszczednosci-nie-bedzie,142741.html>

Śląscy samorządowcy stworzyli narzędzie ułatwiające kontrolę zarządczą w urzędach

Do niedawna samorządy lokalne nie dysponowały jasnymi narzędziami i wskaźnikami do oceny funkcjonowania kontroli zarządczej. Teraz już je mają. NOSEK, czyli Narzędzie Oceny Systemu Efektywnej Kontroli, to efekt współpracy samorządowców ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/praca/slascy-samorzadowcy-stworzyli-narzedzie-ulatwiajace-kontrolę-zaradcza-w-urzedach,143244.html>

Smog wyzwaniem na kolejny rok. Samorządowcy komentują i prognozują

Zanieczyszczenie powietrza to jeden z najważniejszych problemów ostatnich lat, dalece wykraczający poza granice Polski. Mimo podejmowanych przez rząd i samorządy działań zmierzających do poprawy sytuacji, smog w dalszym ciągu daje się we znaki mieszkańcom.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/ochrona-srodowiska/smog-wyzwaniem-na-kolejny-rok-samorzadowcy-komentuja-i-prognozuja,142709.html>



**SAMORZĄD.PAP / TWOJE-MIASTO.PL /
NOWATRYBUNACZESTOCHOWSKA.PL**

Częstochowa: Prace dla NGO

Organizacje pozarządowe zainteresowane bezpłatnym pozyskaniem osób bezrobotnych do prac społecznie użytecznych mogą nadsyłać swoje zgłoszenia do 9 stycznia.

http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/195164/Czestochowa-Prace-dla-ngo

<https://czestochowa.twoje-miasto.pl/art-miasto/prace-spooleczne-uzyteczne-dla-ngo-il15602>

<http://trybunaczestochowska.pl/2020/01/02/prace-spoolecznie-uzyteczne-dla-ngo/>

RADIO TOK FM

Budżety samorządów na 2020 rok

To nie będzie łatwy rok dla samorządów i mieszkańców, miasta i gminy w Polsce muszą zacisnąć pasa.

<http://b.imm.com.pl/EO5OGT/z/r>

TVN 24

Wyższe podatki, droższa komunikacja miejska, mniej kultury. Samorządy ratują się, jak mogą

Kolejne samorządy przekonują się, jak na ich finanse wpływa "bezkosztowa reforma oświaty". Częstochowa ogranicza bezpłatną ofertę kulturalną i podnosi cenę biletów komunikacji miejskiej.

<https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/problemy-finansowe-samorzadow-po-reformie-edukacji-anny-zalewskiej,997460.html>

L O K A L N E

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Rok plusów i minusów (s. 2)

Sprawdzono do których tematów najchętniej zaglądali czytelnicy.

Bezwymiar osobisty (s. 8)

Galerię Zwiastun Miejskiej Galerii Sztuki wypełni malarstwo Magdaleny Kmiecik.



Ranking samorządów. Częstochowa bogatsza od Kielc

Częstochowę - 411. w rankingu najbogatszych gmin w Polsce wyprzedzają nie tylko Warszawa i Poznań ale także Opole czy Toruń, zaś lokalne m.in. Lubliniec, Poczesna czy Rędziny.

Częstochowa. Roboty przy modernizacji DK1 i wylotu na Opole rozpoczną się w połowie roku

Minie jeszcze kilka miesięcy, zanim w Częstochowie rozpoczną się dwie największe inwestycje drogowe ostatnich lat. Obecnie powstają projekty budowlane na przebudowę miejskiego odcinka DK1, ul. Głównej i Przejazdowej oraz obejścia ul. św. Barbary.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,25560715,czestochowa-roboty-przy-modernizacji-dk1-i-wylotu-na-opole.html?disableRedirects=true>

Trzech pijanych kierowców, 16 kolizji. Policja i straż miejska podsumowały sylwestra i Nowy Rok

Koniec starego i początek nowego roku w Częstochowie i regionie upłynął spokojnie. Kilkadziesiąt interwencji dotyczyło przede wszystkim spraw domowych oraz porządkowych.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,89625,25560308,trzech-pijanych-kierowcow-16-kolizji-policja-i-straz-miejska.html>

MPK Częstochowa. Nie ma już darmowych przejazdów dla uczniów

Od 1 stycznia 2020 r. uczniowie z Częstochowy nie mogą już jeździć komunikacją miejską za darmo. Problemy finansowe miasta sprawiły, że MPK zrezygnowało z programu. Na osłodę uczniowie mogą korzystać ze znacznie tańszych biletów niż klasyczne ulgowe.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,25561390,mpk-czestochowa-nie-ma-juz-darmowych-przejazdow-dla-uczniow.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Obwodnica otwarta. Kiedy będą węzły? (s. 6)

W poniedziałek, 23 grudnia została oficjalnie otwarta autostradowa obwodnica Częstochowy.



DZIENNIKZACHODNI.PL

Częstochowa: centrum przesiadkowe przy Piłsudskiego. Widać już, jakie będzie

Zostało pół roku do zakończenia budowy centrum przesiadkowego przy ul. Piłsudskiego w Częstochowie. Inwestycja ma zostać zrealizowana do 30 czerwca 2020 roku.

GAZETACZ.COM.PL

Władze Częstochowy rezygnują z badań genetycznych BRCA1 i Szkoły Rodzenia

Decyzją władz Częstochowy nie będą realizowane zadania prozdrowotne – badania genetyczne BRCA1 oraz Szkoła Rodzenia – ponieważ nie zabezpieczono na nie środków finansowych w budżecie na rok 2020.

<http://gazetacz.com.pl/wladze-czestochowy-rezygnuja-z-badan-genetycznych-brca1/>

WCZESTOCHOWIE.PL

/

TWOJE-MIASTO.PL

/

TRYBUNACZESTOCHOWSKA.PL

Tak bawiła się Częstochowa w sylwestrową noc na placu Biegańskiego (zdjęcia)

Częstochowianki i częstochowianie tradycyjnie witali Nowy Rok 2020 na placu Biegańskiego.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/34350,tak-bawila-sie-czestochowa-w-sylwestrowa-noc-na-placu-bieganskiego--zdjecia->

<https://czestochowa.twoje-miasto.pl/art-miasto/sylwester-2019-i115537>

<http://trybunaczestochowska.pl/2020/01/02/sylwester-2019/>

Spokojny Sylwester i Nowy Rok w Częstochowie

Ostatni dzień 2019 roku oraz 1 stycznia 2020 minęły spokojnie i bez poważniejszych incydentów - informuje częstochowska Straż Miejska, która zabezpieczała zabawę sylwestrową na placu Biegańskiego.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/34352,spokojny-sylwester-i-nowy-rok-w-czestochowie>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Przebudowa dróg

W Częstochowie w tym roku rozpocznie się przebudowa dróg krajowych nr 1 i 46.

<http://b.imm.com.pl/U5L28T/z/r>

<http://b.imm.com.pl/TYSE59/z/r>



Nowe przepisy dotyczące rejestracji pojazdów

Śląskie urzędy przypominają o nowym obowiązku w związku z rejestracją pojazdów.

<http://b.imm.com.pl/Q9I4NX/z/r>

RADIOJURA.COM.PL / CZ.INFO.PL

Nowe przepisy dot. rejestracji samochodów

Planujesz zakup samochodu? Właśnie wchodzi w życie nowe przepisy związane z obowiązkiem rejestracji pojazdów.

<https://www.radiojura.pl/nowe-przepisy-dot-rejestracji-samochodow.html>

<https://www.cz.info.pl/cz-informacje2/nowe-przepisy-rejestracji-pojazdow>

Obwodnica Częstochowy. Czy jej otwarcie zmniejszyło ruch w dzielnicy „Dźbów”?

To dobre wieści dla kierowców jadących tranzytem przez Częstochowę, ale i dla mieszkańców Dźbowa. Według doniesień drogowców, od świąt zmalał ruch samochodów kierujących się przez ul. Gościńną na węzeł autostradowy A1-ki.

<https://www.radiojura.pl/obwodnica-czestochowy-czy-jej-otwarcie-zmniejszylo-ruch-w-dzielnicy-dzbow.html>

Dalej walczymy ze smogiem. Czy skutecznie?

Od jesieni obowiązują bardziej restrykcyjne normy informowania i alarmowania o smogu. Alarm smogowy jest ogłaszany przy przekroczeniu średniodobowej wartości 150 mikrogramów na metr sześcienny dla pyłu PM10.

<https://www.radiojura.pl/dalej-walczymy-ze-smogiem-czy-skutecznie.html>

TV. ORION

Obleżone Wydziały Komunikacji

Takich kolejek dawno nie widywano w urzędach. A wszystko za sprawą wchodzących od 1 stycznia nowych przepisów dotyczących przerejestrowania samochodów kupionych lub sprzedanych po 31 grudnia 2019 roku.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/oblezone-wydzialy-komunikacji/>

MGS z energią w 2020 roku

Rozmowa z Anną Paleczek-Szumlas, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki.

<http://www.tvorion.pl/w-sieci/mgs-z-energia-w-2020-rok/>



DZIENNIK GAZETA PRAWDA

Czystość i porządek w gminach

■ Odpady komunalne i liczne znaki zapytania

Dla samorządów 2020 r. to przede wszystkim czas uregulowania na nowo działań w zakresie odpadów komunalnych. Wynika to z konieczności dostosowania się do znówelizowanej ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2010; ost.zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 2020), w tym wypełnienia obowiązku uzyskania zatwierdzonego przez UE 50-proc. poziomu recyklingu.

Poza nielicznymi wyjątkami trudno mówić o konkretnych datach, do których trzeba przyjąć poszczególne regulacje. Generalnie nie dostosowanie się do zmian gminy mają czas do 6 września 2020 r., choć i ten termin nie jest do końca pewien. Ekspertiści zastanawiają się bowiem, czy „dostosowanie” dotyczy przyjęcia stosownych uchwał przez radę gminy, czy ich wejścia w życie. A taki termin, np. przy zakwestionowaniu lokalnych regulacji przez wojewodę, może się różnić nawet o parę miesięcy. Jednak ze zmianami nie należy czekać aż do września. Można wprowadzać je już dziś, co zresztą wiele gmin robi. Zwłaszcza gdy przewiduje podwyżkę opłat za śmieci. Bo wówczas niektóre regionalne lby obranki chłonkowie wprost pytają o zmienne regularny czystości i porządku w gminach i od tego, co zostało w nim uchwalone, uzależniają akceptację zmian.

W samych regulaminach warto rozstrzygnąć m.in. kwestie definicji selektywnego zbierania i przydomowego kompostowania. Bez szczegółowych regulacji w tym zakresie, zdaniem dr. Jacka Pietrzyka, eksperta spółki Atmoterm SA, zajmującej się doradztwem w zakresie ochrony środowiska, trudno będzie przedstawicielom samorządów sprawować obowiązkową kontrolę nad systemem i nakładać sankcje na nieprawidłowo segregujących. Za nieprawidłowe zbieranie, zgodnie z nowymi przepisami, zapłacić trzeba dwu-, czterokrotnie uchwalonej przez gminę stawki. Jeśli regularne regulacje będą nieprecyzyjne, to gmina będzie przegrywała przed samorządowym kolegium odwoławczym spory z mieszkańcami. Warto też zastanowić się i zapisać w regulaminie, czy do punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK) powinny trafić odpady biodegradowalne.

Nie można zapomnieć te o innych uchwałach dotyczących postępowania ze śmieciami, m.in. określa-

jących wzór deklaracji wypełnianych przez właścicieli nieruchomości, ustalających wysokość stawek a także terminy ich uiszczania czy sposób i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Również one muszą być dostosowane do nowych regulacji do 6 września.

Zmiany dotyczą też odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałych, czyli najczęściej od przedsiębiorców i tu również są wśród ekspertów rozbieżności co do terminu wejścia w życie przepisu pozwalającego firmom na samodzielny odbiór odpadów w ramach gminnego systemu, czy z niego zrezygnują. Według resortu środowiska (stanowisko z 17 października 2019 r.), obowiązek pozostania nieruchomości niezamieszkałej w systemie obowiązuje do czasu podjęcia przez gminę nowych uchwał, choć są tacy, których zdaniem wolność dla firm zaczęła się już we wrześniu 2019 r. i tacy, dla których graniczą datą będzie zakończenie dotychczasowej umowy. Samorządy muszą też zdecydować, czy pozostawić nieruchomości niezamieszkałe w systemie, czy w ogóle z tego zrezygnować. A to w 2020 r. może mieć kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o uzyskanie odpowiedniego poziomu recyklingu. Już w 2020 r. samorządy będą bowiem musiały zadbać o to, by roczne wagowo przynajmniej 50 proc. śmieci trafiło do recyklingu i przygotowania do ponownego użycia odpadów komunalnych. Kwestię uzyskania satysfakcjonującego poziomu utrudnia okoliczność, że odzysk i recykling trzeba będzie najprawdopodobniej liczyć na innych niż dotychczas zasadach. Zgodnie z przepisami unijnymi wzór ma wyglądać następująco: masa odpadów poddanych recyklingowi dzielona na całkowitą masę wytworzonych odpadów i pomnożona przez

100 proc. Ale diabeł tkwi w szczegółach określających np. jak ustalić tę masę. A tu wyjaśnić wciąż nie ma, choć przepisy o czystości i porządku w gminach obciążają stronę rządową do wydania stosownego rozporządzenia.

W morzu niepewnych dat i przepisów jest jedna pewna. Już od 1 stycznia trzeba było ustalić wysokość stawek za odbieranie odpadów z domków rekreacyjnych. Od tej samej daty obowiązuje też m.in. wymóg, by gmina prowadziła ewidencję „w formie umożliwiającej przekazywanie informacji w postaci elektronicznej”. Chodzi o ewidencję zbiorników bezodpływowych, przydomowych oczyszczalni ścieków, a także umów zawartych na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Oprac. Zofia Jóźwiak

OPINIA EKSPERTA



MACIEJ KIELBASO

partner w kancelarii Dr Krystian Ziemiński Partners

Największym wyzwaniem dla wszystkich uczestników systemu gospodarowania odpadami komunalnymi przez najbliższe lata będzie osiągnięcie wynikających z prawa unijnego i krajowego poziomów recyklingu i przygotowania do ponownego użycia. Istotne zmiany w tym zakresie polegające na wyższych celach środowiskowych oraz zmienionej metodycie liczenia, sprawią, że wszelkie działania w gospodarce odpadami komunalnymi powinny być podporządkowane dążeniem do osiągnięcia tych celów. W szczególności dotyczy to rozwoju systemów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych oraz szeroko rozumianej edukacji środowiskowej. Ważne jest, aby system prawny cechował się możliwie dużą elastycznością umożliwiającą uwzględnienie możliwości poszczególnych, niezwykle zróżnicowanych, gmin.

Prawo wodne

■ Nowe stawki opłat

Zmiany, które zaczęły obowiązywać z nadejściem nowego roku, związane są z nowymi wysokościami różnych opłat, uiszczanych na rzecz Wód Polskich. Nowe wysokości stawek dotyczą opłaty podwyższonej, opłaty za udzielenie zgod wodnoprawnych, opłaty legalizacyjnej, a także za naruszenie „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczeń wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”. Opublikował je minister gospodarki morskiej i śladgi ęśródlądowej w Monitorze Polskim z 2019 r. (nr 1036, 1031, 1030, 1029).

W nadchodzącym roku wejdzie również w życie nowa wprowadzająca do prawa wodnego instytucję milczącego załatwienia sprawy, która znajdzie zastosowanie w przypadku zgłoszeń wodnoprawnych. A to oznacza, że sprawę uznaje się za załatwioną w sposób w całości uwzględniający żądanie strony, jeżeli do dnia zasady w terminie miesiąca od doręczenia za-

dania strony właścicielowi organowi administracji ten organ nie wyda decyzji kończącej postępowanie lub nie wniesie sprzeciwu.

Jednak znacznie większe konsekwencje dla finansów przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych w 2020 r. będą miały przepisy, które weszły w życie 23 listopada 2019 r. To pokłosie sporu dotyczącego sposobu obliczania poboru wód jeszcze z 2018 r., rozstrzygniętego przez ustawodawcę niestety nie po myśli przedsiębiorców i inaczej, niż wynikało to z wyroków sądów administracyjnych. Ustawodawca postanowił przyjąć z pomocą budżetowej Wód Polskich, a nie firmom wodociągowym, i ustawą z 11 września 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 2176) wprowadził wprost przepis nakazujący w opisanej wyżej sytuacji obliczanie opłaty stałej za usługi wodne z zastosowaniem zakwestionowanej wcześniej przez sądy metody. Zgodnie z nowo dodanym art. 55a prawa wod-

nego: „W przypadku gdy pozwolenie wodnoprawne albo pozwolenie zintegrowane nie określa zakresu korzystania z wód w m sześć/ś, ustalenia wysokości opłaty stałej za usługi wodne, o których mowa w art. 271 ust. 2-5, dokonuje się z uwzględnieniem wyrażonych w m sześć/ś, na godzinę maksymalnych ilości możliwych do 1) pobrania wód podziemnych albo powierzchniowych, (...) określonych w pozwoleniach wodnoprawnych albo pozwoleniach zintegrowanych i przeliczonych na m sześć/ś/s”. Wprowadzona norma dotyczy metodologii ustalenia opłaty stałej za usługi wodne, dotyczącej nie tylko pobierania wody do podziemnych albo powierzchniowych, lecz także odprowadzania do wód – wód opadawych lub roztopowych, odprowadzenia do wód – wód pochodzących z odwodnienia gruntów w granicach administracyjnych miasta czy też wprowadzenia ścieków do wód lub do ziemi. Tym samym w 2020 r. przedsiębiorcy zapłacą wyższe opłaty stałe za usługi wodne.

■ Inne rozwiązania

Nowelizacja wprowadziła też inne ważne rozwiązania. W zakresie opłat za usługi wodne ustawodawca zwolnił z obowiązku uiszczania opłaty stałej za pobór wody do celów ochrony przyrody w lasach lub ochrony przeciwpożarowej lasu. Dodatkowo zostały doprocyzerowane zasady związane z uiszczaniem opłaty stałej za usługę wodną w przypadku wygaśnięcia, cofnięcia lub utraty mocy pozwolenia wodnoprawnego bez względu na przyczynę takiego zdarzenia. W takim przypadku wspomnianą opłatę uiszczają się za okres od dnia, w którym pozwolenie wodnoprawne albo zintegrowane stało się ostateczne, do dnia wystąpienia króregoś z przywołanych zdarzeń.

Ustawodawca dookreślił również zasady związane z uiszczaniem opłaty stałej za usługi wodne w przypadku przedsięwzięcia w zakresie budowy obiektów liniowych – ponosi się ją w takiej sytuacji za czas od dnia przystąpienia do użytkowania urządzenia wodnego służącego do realizacji usług wodnych.

Nowelizacja zmienia także reguły ustalenia wysokości opłaty podwyższonej za pobór wód z przekroczeniem warunków określonych w pozwoleniu wodnoprawnym albo zintegrowanym. W dotychczasowym stanie prawnym wysokość opłaty podwyższonej wyznaczanej dla podmiotu korzystającego z usług wodnych była dokonywana w oparciu o wskazania

przyrządów pomiarowych podlegających kontroli metrologicznej w rozumieniu ustawy z 11 maja 2001 r. – Prawo o miarach (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 541, ost.zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 1123). Prawodawca od tego niezależnego wymogu odszedł i obecnie wysokość opłaty podwyższonej ustala się na podstawie pomiarów ilości pobieranych wód prowadzonych przez podmiot zobowiązany do ponoszenia opłat za usługi wodne.

Maciej Łukasiewicz, radca prawny z Kancelarii Radców Prawnych Zygmunt Jerzmanowski i Wspólnicy sp.k. Oprac. 21



WAŻNE DLA SAMORZĄDOWCÓW

Oświata

■ Subwencja z budżetu państwa i płace nauczycieli

Zgodnie z projektem budżetu państwa kwota przeznaczona na subwencję oświatową ma wynieść 49,7 mld zł. To o 2,8 mld zł więcej niż w 2019 r. Z kolei roczna kwota subwencji na jednego ucznia ma wynosić 5985,52 zł. Resort edukacji zdecydował się też na to, by od stycznia zwiększyć minimalne stawki wynagrodzeń pensji zasadniczych, ale tylko dla najmniej zarabiających, tj. 19 tys. nauczycieli z 600 tys. ogółem. Zmiana wynika z nowelizacji rozporządzenia MENIS z 31 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 416; ost.zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 2441). Zdecydowano w nim się wyrównać pensje dla pięciu grup zaszczergowania nauczycieli do poziomu wynoszącego co najmniej kwotę płacy minimalnej (obecnie jest to 2600 zł). Nauczyciele ci od stycznia zarobią średnio około 150 zł brutto więcej. Pojawia się też zapowiedź podwyżki płac dla nauczycieli od września 2020 r. o 6 proc. Projekt ustawy budżetowej wciąż nie zawiera jednak takich gwarancji. Póki co od stycznia pensja minimalna nauczycieli z przygotowaniem pedagogicznym po studiach magisterskich będzie się wahać od 2782 zł brutto do 3817 zł brutto (dla tej grupy nauczycieli będzie z poziomu wrześniowych podwyżek 2019 r.).

Z kolei zasady podziału subwencji oświatowej zostaną określone w rozporządzeniu MEN z 13 grudnia 2019 r. (oczekuje na publikację w Dzienniku Ustaw). Już jednak wiadomo, że w tym roku utrzymany zostanie system podziału tych środków z 2019 r., czyli te samorządy, które mają niski wskaźnik dechodowości, a prowadzi bądź detulu publiczne szkoły o średniej wielkości klas (nie większej niż 18 uczniów), otrzymają dodatkowe finansowanie. Na każdego ucznia takiej szkoły samorząd otrzyma wagę 0,1, tj. ok. 600 zł. Dla porównania w 2020 r. finansowy standard A (czyli podstawowa kwota na każdego ucznia) wyniesie 5593 zł, czyli - 418 zł więcej niż w 2019 r. Do tego podstawowego standardu w zależności od typu szkół, liczebności oddziałów i zasobności gmin dodaje się tzw. kolejne wagi. Warto tu podkreślić, że algorytm

dotychczasowego finansowania dotyczy wyłącznie szkół publicznych. Przy okazji zmian wprowadzono też dodatkowe wagi dla uczniów oddziałów przygotowania wojskowego w wysokości 0,09, tj. ok. 540 zł.

W tym roku zostanie utrzymane finansowanie świadczącego „na start” dla nauczycieli stażystów. Wszystkie te osoby, zatrudnione w przedszkolach, szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym są jednostki samorządu terytorialnego, będą mieć uposażenie wyższe o ok. 1260 zł. Ponadto przy podziale subwencji na 2020 r. będzie kontynuacja różnicowania kwot subwencji ze względu na atrakcyjność i kosztowność zawodów. W efekcie przy podziale subwencji na przyszły rok w szkołach branżowych zakłada się zastosowanie wagi o wartości 0,2 dla uczniów (ok. 1197 zł na ucznia) i 0,08 dla młodocianych pracowników (ok. 479 zł na młodocianego pracownika). Dotyczy to kształcenia w tych zawodach, na które prognozowane jest zwiększone zapotrzebowanie na rynku pracy. W tym roku jest to np. technik mechanik, elektronik lub ślusarz. Ustalono też po raz pierwszy tryb finansowania dla uczniów branżowych szkół II stopnia. Wprowadzono wagi w wysokości 0,08 - czyli ok. 549 tys. zł na ucznia. Stosując takie wagi, posilkowano się tymi z 2018 r., które były wtedy przewidziane dla kwalifikacyjnych kursów zawodowych.

Pisaliśmy o tym...

„Zanim uczniowie wciną się w ławki, lekcje muszą odrobić samorządy” - Tygodnik Gazeta Prawna z 29-30 sierpnia 2019 r. (DGP nr 153)



■ Nie będzie uznaniowości przy dowożeniu uczniów

Od tego roku zupełnie zmieni się sposób finansowania dowozu dzieci do szkoły. Choć zmiana weszła w życie 3 grudnia 2019 r. (chodzi o ustawę z 16 października 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2019 r. poz. 2248), to de facto zacznie obowiązywać dopiero w nowym roku budżetowym. Jest ona korzystna dla rodziców, którzy we własnym zakresie dowożą dzieci do szkoły dlatego, że dziecko ma niepełnosprawność albo z powodu znacznej odległości domu od szkoły. Teraz rodzice ci będą mogli się ubiegać od wojty o zwrot rzeczywistych kosztów transportu. To, ile otrzymają, będzie zależało od średniej ceny paliwa w gminie. Do tej pory samorządowcy w dowolny sposób ustalali wysokość wspomnianego zwrotu, co było powodem wielu spraw w sądzie.

W dalszym ciągu między rodzicami i wójtami będzie zawierana umowa. Z tą jednak różnicą, że koszty dowożenia przez opiekunów prawnych uczniów do szkoły będą obliczane według specjalnego wzoru (algorytmu), który został określony w nowelizacji. Przy tych wyliczeniach pod uwagę będą brane m.in. liczba kilometrów, średnia zużycie paliwa na 100 km, a także średnia cena paliwa na terenie gminy. W przypadku tego ostatniego wyznacznika radni będą zobowiązani przyjąć specjalną uchwałę, w której dokonają takiego oszacowania.

Przepisy tak jak do tychczas będą obejmowały także zwrot kosztów przewozu do dzieci uczniów niepełnosprawnych zamieszkujących w odległości większej niż 3 lub 4 km od szkoły. Ta młodzież objęta jest również obowiązkiem przewozu przez gminę z możliwością jego umownego przesunięcia na opiekunów.

■ Klasy mundurowe pod nadzorem wojska

Od września 2020 r. w szkołach będą mogły formalnie, na podstawie prawa oświatowego, funkcjonować oddziały przygotowania wojskowego (potocznie określane klasami mundurowymi). Takie rozwiązanie przewiduje ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo oświatowe oraz ustawy o finansowaniu zadań oświatowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1681; ost. zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 2248). Obecnie tego typu klasy funkcjonują w ponad 500 szkołach. Zasady ich działania, a także program jest indywidualnie określany przez dyrektorów tych placówek. Wskutek zmian program szkolenia realizowany w oddziale przygotowania wojskowego będzie określany w rozporządzeniu przez ministra obrony narodowej w porozumieniu z ministrem edukacji. W akcie tym ma zostać wskazany sposób organizacji i formy zajęć z uwzględnieniem minimalnej liczby zajęć teoretycznych i praktycznych oraz miejscem ich realizacji. O tym, czy w danej szkole zostanie utworzona klasa mundurowa, nie będzie już decydował samorząd, lecz szef MON - w drodze decyzji administracyjnej. Uzyskanie zgody będzie obwarowane kilkoma warunkami, w tym m.in. odpowiednimi kwalifikacjami kadry pedagogicznej.

Ważne!

Wniosek o zezwolenie na utworzenie oddziału przygotowania wojskowego składa organ prowadzący szkołę, w której ma zostać utworzony ten oddział, w terminie do 31 marca roku szkolnego poprzedzającego rok szkolny, w którym oddział przygotowania wojskowego ma rozpocząć działalność.

© Oprac. Artur Radwan



WAŻNE DLA SAMORZĄDOWCÓW

Finanse publiczne

Wskaznik zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego inaczej

Od stycznia zaczęły obowiązywać zmiany w ustawie o finansach publicznych dotyczące wskaźnika zadłużenia samorządów (art. 243 ust. 1 ustawy o finansach publicznych z 27 sierpnia 2009 r.; tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 869; ost. zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 2020).

Pierwsza kwestia, o której trzeba pamiętać, dotyczy uwzględnienia po lewej stronie wzoru wszystkich długów jednostki samorządu terytorialnego. Chodzi o wszelkiego rodzaju umowy zbilansowane charakterem do umów kredytowych, pożyczek lub emisji papierów wartościowych, a więc np. leasing, sprzedaż z wrotami, sprzedaż na raty, forfajting czy inne umowy nienazwane o terminie zapłaty dłuższym niż rok, które są związane z finansowaniem usług, dostaw czy robót budowlanych. We wskaźniku nie trzeba jednak umiarkować umów krótkoterminowych spłacanych w tym samym roku, w którym zostaną zapłacone. Co więcej, by zaciągnąć dług podobne do kredytu, trzeba ustalić odpowiedni limit w uchwale budżetowej i uzyskać opinie RIO.

Przypomnijmy, że od 1 stycznia 2019 r. wskaźnikiem zadłużenia obejmuje się wszystkie wydatki bieżące na obsługę długu, a nie tylko odsetki i dyskonta.

Od stycznia tego roku dopuszczalny limit spłaty za dłużnika nadal trzeba liczyć jako średnią arytmetyczną z ostatnich trzech lat relacji dochodów bieżących powiększonych o dochody ze sprzedaży majątku oraz pomniejszonych o wydatki bieżące, do dochodów bieżących budżetu.

Wyznaczając limit na 2020 r. w wydatkach bieżących z trzech ostatnich lat nie należy uwzględniać wydatków z tytułu spłat rat zobowiązań zaliczonych do tytułu dłużnego, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 2, jeżeli zobowiązania te zostały zaciągnięte od 1 stycznia 2019 r. Ponadto z występujących w miarowniku relacji (po obu stronach) dochodów bieżących należy wyłączyć kwoty dotacji i środków celowych przeznaczonych na cele bieżące, z kwoty dochodów bieżących i wydatków bieżących (licznik wzoru po prawej stronie) wyłączone

są dotacje i środki o charakterze bieżącym na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem środków unijnych oraz wydatki bieżące z tego tytułu. Innymi słowy, w mianowniku relacji z art. 243 ustawy nie uwzględniamy już dochodów ogółem, ale dochody bieżące pomniejszone o środki unijne o charakterze bieżącym. To oznacza, że z kwoty dochodów i wydatków bieżących eliminujemy różne elementy. W kwocie dochodów bieżących nie można już np. uwzględnić dotacji, środków na cele bieżące czy środków o charakterze bieżącym przeznaczonych na realizację zadań przy udziale środków unijnych. Ministerstwo Finansów chodziło o to, aby przy ustalaniu wskaźnika spłaty zobowiązań brać pod uwagę realną zdolność płatniczą gmin.

MF prognozowało, że w wyniku powyższych zmian w 2020 r. możliwości spłaty i obsługi długu przez jednostki samorządu terytorialnego w 2020 r. w stosunku do stanu z 2018 r. wyższych zmian w 2020 r. możliwości spłaty i obsługi długu przez jednostki samorządu terytorialnego zwiększy się o 1,71 mld zł w stosunku do możliwości istniejących w 2018 r.

Dodajmy na koniec, że kolejny etap zmian w ustawie o finansach publicznych przewidziany jest na 2022 r. Pozostałe zmiany, w tym wyłączenie z trzech do siedmiu lat - okresu, jaki trzeba brać pod uwagę przy ustalaniu relacji z art. 243 ust. 1 oraz wyłączenie ze wskaźnika dochodów ze sprzedaży majątku, zaczęły obowiązywać od 2016 r.

1,71 mld zł

o tyle według MF zwiększa się możliwości spłaty i obsługi długu przez jednostki samorządu terytorialnego w 2020 r. w stosunku do stanu z 2018 r.

Pisaliśmy o tym...

"Rząd: mniej dotacji, więcej pożyczek. Gminy: boom na o finansie i inwestycje" w Tygodniku Gazeta Prawna z 27-29 września 2019 r. (DGP nr 188)



Umarzenie należności

Od tego roku zmiany w ustawie o finansach publicznych wprowadziła też nowelizacja niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych (Dz.U. poz. 1649). W art. 58 ust. 6 i art. 59a ustawy o finansach publicznych znalazły się odnośniki do zmian związanych z zatorami płatniczymi. Pierwsza z regulacji dotyczy budżetu państwa, druga jest skierowana do JST. Rozwiązania te są analogiczne. Aby je zrozumieć, trzeba przywołać art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 118 i 1649; ost. zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 2020). Zgodnie z tym przepisem wierzycielowi od dnia nabycia uprawnień do odsetek przysługuje od dłużnika - bez wezwania - rekompensata za koszty odzyskiwania należności stanowiąca równowartość 40 euro - gdy wartość świadczenia pieniężnego nie przekracza 5 tys. zł. Zdarzają się sytuacje, że rekompensata 40 euro jest równa albo nawet większa od należności głównej. W takich przypadkach zadanie rekompensaty byłoby zbyt restrykcyjne. Ślad zmiany w ustawie o finansach publicznych. Z nowego brzmienia art. 58 ust. 6 ustawy wynika, że dysponent części budżetowej może zgodzić się na to, by nie dochodził należności budżetu państwa, której kwota wraz z odsetkami nie przekracza 100 zł, a w przypadku należności z tytułu rekompensaty, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych - jeżeli jej kwota jest równa świadczeniu pieniężnemu w rozumieniu tej ustawy albo większa od tego świadczenia. Analogiczne rozwiązanie mamy w art. 59a ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z nim organy stanowiące JST mogą przyjąć uchwałę o niedochodzeniu takiej rekompensaty przez jednostki sektora samorządu terytorialnego, jeżeli należność główna jest równa lub mniejsza od kwoty rekompensaty.

Źródło: Łukasz Zaleski

Zmiany w podatku dochodowym odchudzają budżety

Rok 2020 będzie pierwszym pełnym rokiem, w którym samorządy odciążą trzy zmiany w podatku dochodowym wprowadzone przez ustawodawcę w 2019 r.

Ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1394) zwolniono od 1 sierpnia 2019 r. od opodatkowania osoby do ukończenia 26. roku życia (z przychodów do 85 528 zł).

Z kolei ustawa z 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1835) wprowadziła - z mocą od 1 października 2019 r. - dwie dalsze zmiany. Otóż podwyższono ponad dwukrotnie koszty uzyskania przychodu, a równocześnie obniżono stawkę podatkową

Samorządy tracą na korzystnych dla obywateli zmianach podatkowych co najmniej 6 mld zł. Szacunkowo są zaniżone, gdyż oparto je na dochodach podatników w 2017 r. i nie uwzględniono ich znaczącego wzrostu w następnych latach.

w pierwszym przedziale o jeden punkt procentowy, z 18 do 17 proc. Dołączone do projektu ustaw oceny skutków regulacji szacują dla 2020 r. dla dochodów JST następująco: ubytki:

- zwolnienie z PIT osób do ukończenia 26 lat - 1,18 mld zł,
 - podniesienie pracowniczych ryczałtów kosztów uzyskania przychodu - 1,7 mld zł
 - obniżenie stawki w pierwszym przedziale - 3,1 mld zł.
- W kwotach bezwzględnych plan na 2020 r. przewiduje nieznaczny wzrost dochodów samorządów z PIT w stosunku do planu na 2019 r. - o 1,1 mld zł i 2 proc.

Wzrost wynagrodzenia minimalnego i jego skutki

Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 września 2019 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2020 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1778) ustaliło, że w 2020 r. będzie ono wynosiło 2600 zł miesięcznie, a minimalna stawka godzinowa - 17 zł. Nigdy do tej pory jednakowo nie podwyższono wynagrodzenia minimalnego o tak dużą kwotę (350 zł). Koszty zwiększa dodatkowo zasada wprowadzona przez ustawę z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. z 2019 r. poz. 1364). Począwszy od 2020 r. przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia w relacji do wynagrodzenia minimalnego nie bierze się pod uwagę dodatku stażowego (przysługuje on z mocy prawa np. pracownikom samorządowym i nauczycielom).

Rząd i organizacje samorządowe ocenią skutki podwyższenia minimalnego wynagrodzenia w drastycznie odmienny sposób. Rząd szacuje, że w 2020 r. wskutek jego działania wydatki samorządów wzrosną łącznie o 607 mln zł, równocześnie ich dochody wzrosną o 266,3 mln zł z tytułu PIT od wyższych wynagrodzeń (co daje bilans 430,6 mln zł w minus). Analogiczne wyliczenia dla nowelizacji ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę wskazują na negatywny bilans dla sektora rządowego i samorządowego łącznie w wysokości 231,6 mln zł (wzrost wydatków o 265,9 mln zł i większe o 34,2 mln zł wpływy z PIT). Także te szacunki są zamienne, gdyż uwzględniają jedynie bezpośrednie koszty podniesienia wynagrodzeń osób otrzymujących pensje niższe od nowej wysokości minimalnego wynagrodzenia. Organizacje samorządowe zwracają uwagę, że nie wzięto pod uwagę np. wzrostu cen usług czy robót budowlanych zakupowanych przez JST spowodowanych zwiększeniem kosztów wykonawców oraz innych pośrednich skutków. Zdaniem samorządów w tym przypadku należy mówić o kwocie wielomiliardowej, ponieważ podniosła się koszty wykonywania właściwie wszystkich zadań.

2600 zł

będzie wynosiło minimalna wynagrodzenie za pracę w 2020 r. a stawka godzinowa - 17 zł

System wyrównawczy

Od 1 stycznia 2020 r. wchodzi w życie zmiana w ustawie z 13 października 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1330; ost. zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 1951) zgodnie z wyrokami Trybunału Konstytucyjnego.

Pierwsza z nich bezpośrednio wykonuje wyrok z 6 marca 2019 r. (sygn. akt K3/17; Dz.U. z 2019 r. poz. 225) wskazujący, że art. 26 ust. 10 ww. ustawy jest niezgodny z przepisami konstytucyjnymi - w zakresie, w jakim dotyczy sytuacji, w której gmina, z przyczyn niezależnych od niej, otrzymała część wyrównawczą lub równoważącą subwencji ogólnej w kwocie niższej od należnej bądź dokonała wpłaty określonej w art. 29 powołanej ustawy w kwocie wyższej od należnej. Przepisy ustawy były asymetryczne. W razie zawyżenia subwencji lub zaniżenia wpłaty na „janosikowe” samorząd był bowiem zobowiązany do wyrównania stosownych kwot. Natomiast nie należało mu się wyrównanie zaniżonej subwencji lub zawyżonej wpłaty. Nowelizacja przyznaje JST takie prawo, o ile do zamiana subwencji lub zawyżenia wpłaty nie doszło z winy danej jednostki. Pierwszy raz samorządy będą mogły skorzystać z tej możliwości w 2021 r. w odniesieniu do nieprawidłowych kwot subwencji i wpłat z 2020 r.

Druga zmiana dotyczy przepisów regulujących mechanizm janosikowego na poziomie wojewódzkim, które zostały przyjęte po wyroku TK z 4 marca 2014 r. (sygn. akt I 1/13; Dz.U. z 2014 r. poz. 248). Miały one obowiązywać jedynie w 2018 r., ale zostały przedłużone do 2021 r. Subwencja regionalna, zmniejszona wskutek obniżonych wpłat na janosikowe, jest uzupełniana transferami z budżetu państwa, aby beneficjenci nie tracili na zmniejszeniu wpłat na janosikowe. Zmiana dotyczy prawnego statusu tych transferów. Są one dotacjami na utrzymanie dróg i inwestycje drogowe. Od tego roku mają one status subwencji.

Źródło: Aleksander Relicki

Ważne!

Środki z budżetu państwa na utrzymanie dróg i inwestycje drogowe nadal będą naliczane odpowiednio do powierzchni dróg wojewódzkich, lecz województwa będą mogły wydawać je na dowolne cele.



WAŻNE DLA SAMORZĄDOWCÓW

Centra usług społecznych

■ Kompleksowa pomoc dla mieszkańców w jednym miejscu

Od początku tego roku gminy mogą tworzyć instytucję, której powierzą wszystkie lub część zadań realizowanych przez ośrodki pomocy społecznej oraz inne jednostki. Taką możliwość przewiduje ustawa z 19 lipca 2019 r. o realizacji usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. poz. 1818). Jej przepisy wyznaczają 14 różnych usług, które będą świadczone na rzecz ogółu mieszkańców lub wybranych grup. Należą do nich zadania z zakresu m.in.: polityki rodzinnej, pomocy społecznej, systemu pieczy zastępczej, wspierania osób niepełnosprawnych, kultury oraz ochrony środowiska.

Centrum może być utworzone przez jedną gminę lub minimum dwa samorządy, o ile podpiszą porozumienie w tej sprawie. W przypadku wyboru pierwotnego z tych wariantów art. 9 ust. 2 ustawy zakłada, że CUS będzie tworzone w drodze przekształcenia ośrodka pomocy społecznej. Od tej reguły jest przewidziany wyjątek dla miast mających powyżej 100 tys. mieszkańców. Otuż będą mogły albo przekształcić ośrodek w centrum albo powołać je jako odrębnie funkcjonującą jednostkę.

Ustawa określa też, jaką strukturę organizacyjną będzie miało centrum i tak na jego czele będzie stał dyrektor, któremu będą podlegały zespoły do spraw organizowania usług społecznych oraz do zadań dotyczących pomocy społecznej. W skład tego pierwszego ma wchodzić organizator usług społecznych oraz koordynatorzy indywidualnych planów usług społecznych. Z kolei zespół odpowiadający za pomoc społeczną będzie wymagany w sytuacji, gdy centrum powstanie na bazie OPS.

Dodatkowo w CUS ma być też stanowisko organizatora społeczności lokalnej, jego rola ma się sprowadzać do aktywizacji wspólnoty samorządowej oraz prowadzenia na bieżąco rozmianu do jej potrzeb i potencjału w zakresie działań wspierających (przy czym przepisy nie wyjaśniają, co należy rozumieć pod tym pojęciem).

Osoba zatrudniona jako dyrektor, organizator lub koordynator w centrum usług społecznych musi mieć kwalifikacje wskazane w przepisach. Wśród nich jest wymóg skończenia szkolenia związanego z realizacją usług społecznych, które będą organizowane przez regionalne ośrodki polityki społecznej. Przy czym szczegółowe zasady ich prowadzenia mają zostać uregulowane w rozporządzeniu rady ministrów. Jego projekt trafił do konsultacji w drugiej połowie grudnia ubiegłego roku, nie trzeba będzie spekulować, że wyjdzie.

To, jaka oferta usług społecznych będzie dysponowała nowa instytucja, zostanie określone w uchwałach rady gminy, a to, z czego będzie mogła skorzystać dana osoba, ustali koordynator, przygotowując dla niej indywidualny plan usług społecznych. Najlepiej jednak zainteresowany, lub jego opiekun będzie musiał złożyć wniosek o przyznanie takiej pomocy. Zgodnie z ustawą indywidualny plan opracowuje się w terminie nie dłuższym niż 30 dni od dnia wystąpienia z wnioskiem. Co istotne, proces kwalifikacji oraz ustalania opłaty za usługi – jeśli taka należność jest przewidziana – odbywa się bez wydawania decyzji administracyjnej. Z wejściem w życie ustawy o CUS wiąże się konkurs dla gmin, który został zapowiedziany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Ma to być pilotaż służący przetestowaniu różnych form funkcjonowania centrum – jako jednostki, która powstanie w wyniku przekształcenia OPS, oraz takiej, która została powołana dla kilku gmin oraz działającej obok ośrodka. Nabor wniosków o przyznanie dofinansowania, które ma symbolicznie może wynieść nawet 5 mln zł, ma powołać CUS ruszy już w styczniu.

Źródło: Michałina Topolowska

OPINIA EKSPERTA



MONIKA LIPIŃSKA
zastępca prezesa Lublina ds. społecznych

Osobne założenia zawarte w ustawie nie budzą wątpliwości. Idea rozwoju i zintegrowania usług społecznych wydaje się słuszną i zasadną. Z uwagi jednak na zaproponowane w ustawie zasadnicze zmiany w realizacji usług budzi pewne wątpliwości. CUS jest kolejnym zadaniem nałożonym na samorządy bez stabilnych źródeł finansowania. Bardzo szeroko definiowany katalog usług społecznych zawarty w ustawie wiąże się z ogromnymi kosztami finansowymi dla samorządów, oświadczającymi z uwzględnieniem i przekazywaniem zadań do CUS czy np. wykonywaniem szczegółowych diagnoz potrzeb społecznych. Ustawa koncentruje, a nawet centralizuje zadania, zarówno własne, jak i zlecone różnym organom o różnej właściwości miejscowej, rzeczowej i funkcjonalnej. Zmiany, które mają zrewolucjonizować system świadczenia usług i udzielania świadczeń pieniężnych, powinny być wprowadzane ostrożnie, w oparciu o dotychczasowe doświadczenia samorządów i innych podmiotów działających w tym obszarze.

Ważne!

W przypadku przekształcenia ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych zastosowanie będzie miało art. 23 kodeksu pracy, który wskazuje, że nowy pracodawca będzie stroną dotychczasowych stosunków pracy.

Egzekucja w administracji

■ Upomnienie i zasady przekazywania wniosków

Od lipca 2020 r. za sprawą nowelizacji ustawy o postępowaniu egzekucyjnym z 17 czerwca 1966 r. (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1438; ostzm. Dz.U. z 2019 r., poz. 2070) upomnienia będą generowane elektronicznie. Będą również opatrzone podpisem kwalifikowanym. Oznacza to, że znikną tradycyjne podpisy urzędników. W przypadku masowej wysyłki upomnień, dotyczących np. niezapłaconej raty podatku i od nieruchomości, znacznie skróci to czas trwania i usprawni proces egzekucji. Ponadto wystawione przez urzędnika upomnienie będzie musiało zawierać pouczenie dla zobowiązanego (czyli dłużnika), że jeśli zmieni adres zamieszkania, musi o tym poinformować wierzyciela i wskazać mu nowy adres. Po wszczęciu egzekucji taka informacja będzie też musiała otrzymać organ egzekucyjny. Niewypełnienie tego obowiązku sprawi, że korespondencja będzie doręczana na dotychczasowy adres, a jej nieodebranie w świetle prawa będzie traktowane jako jej podjęcie.

Zmianie ulegną też sposoby przekazywania wniosków egzekucyjnych i tytułów wykonawczych przez wierzycieli. Ma to skrócić czas rejestrowania spraw w systemie, która często obecnie jest wykonywana ręcznie. Wnioski i tytuły będą przesyłane do organów egzekucyjnych drogą elektroniczną, za pomocą specjalnego systemu teleinformatycznego. Tradycyjna forma wysyłki przez operatora pocztowego będzie konieczna tylko wówczas, gdy zawiedzie ta wirtualna.

Dodatkowo wierzyciel będzie zobowiązany przekazać wraz z wnioskiem egzekucyjnym i tytułem wykonawczym informacje na temat dłużnika, obejmujące m.in.: jego majątek i miejsce zamieszkania. Umożliwi to wierzycielowi pozyskiwanie informacji o majątku zobowiązanego jeszcze przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego.

Ważne!

Wnioski i tytuły egzekucyjne będą przysyłane do odpowiednich organów jedynie drogą elektroniczną za pomocą specjalnego systemu teleinformatycznego.

■ Moment wszczęcia

Od lipca 2020 r. zmieni się również moment wszczęcia egzekucji. Zgodnie z nowelizacją nastąpi on w chwili jej podpisania protokołu zajęcia ruchomości. Przepis ten będzie miał zastosowanie w przypadku, kiedy dłużnik wcześniej nie otrzymał odpisu tytułu wykonawczego. Do tej pory ustawodawca ograniczał możliwość wszczęcia egzekucji do dwóch przypadków: ■ doręczenia odpisu tytułu wykonawczego lub ■ doręczenia zawiadomienia o zajęcia wierzytelności lub innego prawa majątkowego, jeżeli miało to miejsce przed otrzymaniem odpisu tytułu.

A więc katalog możliwości, w których egzekucja zostaje wszczęta, poszerzy się. Zupełna nowość dotyczy też zbiorów egzekucji, o których nastąpi koniec z przekazywaniem odpisów tytułów wykonawczych i innych dokumentów, m.in. w sprawach alimentacyjnych czy rentowych. Przekazując sprawę komornikowi, administracyjny organ egzekucyjny będzie musiał go jednak zaparzyć w specjalną adnotację w wersji elektronicznej o: ■ rodzaju i wysokości należności pieniężnej, ■ wysokości odsetek z tytułu opóźnienia, ■ kosztach upomnienia i kosztach egzekucyjnych.

Adnotacja dla komornika należy opatrzyć podpisem elektronicznym. W ten sposób moment przekazania całej dokumentacji skróci się do minimum. Do tej pory organ egzekucyjny miał obowiązek sporządzić i przekazać dalej odpisy tytułów wykonawczych z oznaczeniem celu, któremu mają służyć, oraz dołączyć dokumenty zajęcia i inne niezbędne dla prawidłowego kontynuowania egzekucji. Nowe regulacje ułatwią urzędnikom pracę, zamiast kompletować i kopiować całość dokumentacji sprawy egzekucyjnej, będą tylko zobowiązani do przygotowania wspomnianej adnotacji. Dużym ułatwieniem i uproszczeniem w ich pracy będą także podpisy elektroniczne.

Kolejna zmiana, która także zacznie obowiązywać w połowie roku, dotyczy ułatwień w egzekucji należności od dłużnika będącego w związku małżeńskim. Nowelizacja daje samorządowi upoważnienie skierowania egzekucji z majątku wspólnego małżonków, za które odpowiada jeden z nich. Do tej pory nie było takiej regulacji w egzekucji administracyjnej.

■ Urzędnik z terminalem oraz zmiany w licytacjach

Kolejną nowością to możliwość opłacenia np. kosztów upomnienia bezgotówkowo – za pomocą terminali płatniczych. Chodzi tu o możliwość dokonywania m.in. zapłaty podatków, opłaty skarbowej oraz opłat lokalnych w takich organach podatkowych, jak np. urząd gminy, miasto itp. Przepis dotyczy zarówno wierzycieli, jak i organów egzekucyjnych. Urzędnik będzie miał możliwość znacznie szybszego wyegzekwowania należności. Dniem zapłaty będzie dzień uzyskania potwierdzenia autoryzacji transakcji płatniczej, a samo pokwitowanie nie będzie musiało posiadać np. podpisu organu egzekwującego należność. Poza opłacaniem zaległych zobowiązań za pomocą metody płatności bezgotówkowej będzie można opłacić również wadium czy wycyтовaną ruchomość. Wydatki związane z wyegzekwowaniem środków tą metodą będą obciążać wierzyciela.

Ustawodawca wprowadził także możliwość sprzedania zajętej ruchomości przez zobowiązanego na jego wniosek, przy czym wcześniej będzie musiał otrzymać na to zgodę organu egzekucyjnego. Uwaga! Wniosek w tej sprawie będzie musiał zawierać oświadczenie potencjalnego kupującego o zamiarze nabycia ruchomości oraz doświadczyć wpłaty zaliczki (1/10 ceny).

Znowelizowane przepisy dotyczące licytacji przyznają również nowe uprawnienia organowi egzekucyjnemu. Na przykład gdy uzna to za konieczne, będzie mógł ogłosić informację o licytacji ruchomości w prasie lub innym publicznie dostępnym miejscu. Można więc uznać, że urzędnik będzie dysponował dużą dowolnością, a same ogłoszenia o licytacji będą mogły znaleźć się również w mediach elektronicznych. Dodatkowo w przypadku licytacji elektronicznej organ egzekucyjny będzie mógł wybrać system teleinformatyczny, za pomocą którego będzie ona prowadzona. Koniec więc z narzucaniem z góry systemem, wybranym w trybie przepisów o zamówieniach publicznych.

Źródło: Izabela Kaźmierczak-Kamieniec



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Smog wyzwaniem na kolejny rok. Samorządowcy komentują i prognozują

Piotr Wiewióra • 1 stycznia 2020 - 09:00



PODZIEL SIĘ



TWITTNIJ



UDOSTĘPNIJ

Zanieczyszczenie powietrza to jeden z najważniejszych problemów ostatnich lat, dalece wykraczający poza granice Polski. Mimo podejmowanych przez rząd i samorządy działań zmierzających do poprawy sytuacji, smog w dalszym ciągu daje się we znaki mieszkańcom.

Najczęściej komentowane

1

Oświatowa "Solidna ZNP mówią jednym głosem. Uda się w...

W związku faktem, że był to jeden z najczęściej poruszanych w przestrzeni publicznej tematów w 2019 roku, zapytaliśmy część samorządowców, czy za pomocą dostępnych instrumentów finansowania wymiany źródeł ciepła można wyeliminować lub przynajmniej znacząco ograniczyć zanieczyszczenie powietrza oraz czy zakaz palenia węglem powinien obowiązywać w całym kraju i a jeśli tak, to od kiedy.

Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy

Żeby poprawić jakość powietrza, trzeba podejmować działania wielokierunkowe, nie można ograniczać się do programów wymiany źródeł ciepła. Zresztą tylko najbogatsze miasta stać na rozbudowane programy dotacyjne w tym zakresie, a programy rządowe są ciągle zbyt mało elastyczne i nieefektywne dla mieszkańców.

Trzeba też podkreślić, że niezbędne są przede wszystkim kolejne odważne zmiany w prawie i realne środki, które za nimi pójdą, aby ludzie mogli ekonomicznie im poddać... Bardzo ważna jest też szeroka edukacja ekologiczna trafiająca do ludzi w różnym wieku i z różnych środowisk, a tu nie ma konsekwentnego przekazu ze strony obecnego rządu. Z jednej strony deklaruje się walkę ze smogiem, z drugiej – ciągle stwierdza, że polska gospodarka energetyczna węglem stoi i stać będzie...

Myszę, że kierunku całkowitego zakazu palenia węglem trzeba sukcesywnie zmierzać, choć obecnej władzy zapewne trudno będzie odejść od gospodarki opartej na węglu, także z koniunkturalnych, politycznych powodów.



W nowym roku oszczędności nie będzie

Zapytaliśmy samorządowców, czy zamierzają w związku z nowym rokiem wprowadzać dodatkowe oszczędności w urzędach, czy jest to możliwe i uzasadnione.

- - **Apeluję do samorządowców, żeby popatrzyli na przerosty zatrudnienia u siebie w urzędach, popatrzyli na oszczędności - powiedział Mateusz Morawiecki w listopadowym wystąpieniu. Zapytaliśmy samorządowców, czy zamierzają w związku z nowym rokiem wprowadzać dodatkowe oszczędności w urzędach, czy jest to możliwe i uzasadnione.**
- **W dużych jednostkach samorządu terytorialnego, zwłaszcza w miastach na prawach powiatu, dzięki efektowi skali i relatywnie wysokiemu odsetkowi dochodów własnych w strukturze budżetu istnieje pole optymalizacji i jest ona dokonywana. Ale jaką optymalizację ma przeprowadzić mała gmina wiejska, w której urzędzie pracuje kilkanaście osób - pyta Andrzej Płonka, starosta bielski i szef Związku Powiatów Polskich.**
- - **To nie samorzady, tylko polski rząd i spółki mu podległe wydają pieniądze na prawo i lewo - komentuje Aleksandra Dulciewicz, prezydent Gdańska.**
- **Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszyk z kolei zwraca uwagę, że na wydatkach administracyjnych samorzady oszczędzają od dawna.**

Premier Mateusz Morawiecki był niedawno pytany na antenie Polsat News, czy w związku z rezygnacją z likwidacji tzw. 30-krotności będzie większy deficyt budżetowy. Zapewnił, wtedy że nie.

- Będziemy się starali utrzymać zrównoważony budżet poprzez dodatkowe programy oszczędnościowe. Mniej biurokracji, mniej obciążeń, cięcie wydatków tam, gdzie można to zrobić bez szkody dla działania instytucji państwa - zaznaczył szef rządu.

Zapelował też wówczas do samorządowców, żeby poszukali oszczędności u siebie w urzędach.

Zapytaliśmy samorządowców, czy zamierzają w związku z nowym rokiem wprowadzać dodatkowe oszczędności w urzędach, czy jest to możliwe i uzasadnione.



Dużo może więcej, także więcej oszczędzać

Zdaniem Andrzeja Płonki, starosty bielskiego i szefa zarządu Związku Powiatów Polskich, najpierw należałoby sprawdzić, czy w urzędach jest dostatecznie duże pole na oszczędzanie i optymalizację oraz czy JST już nie podejmują działań optymalizacyjnych.

- W rzeczywistości sytuacja jest bardziej skomplikowana. W dużych jednostkach samorządu terytorialnego, zwłaszcza w miastach na prawach powiatu, dzięki efektowi skali i relatywnie wysokiemu odsetkowi dochodów własnych w strukturze budżetu istnieje pole optymalizacji i jest ona dokonywana. Przecież w wielu dużych miastach cięcia w zakresie inwestycji były znacznie mniejsze niż by to wynikało ze wzrostu wydatków sztywnych – właśnie dzięki uzyskaniu oszczędności na innych wydatkach bieżących – zwraca uwagę Andrzej Płonka.

Starosta bielski zaznacza, że wiele powiatów podjęło takie działania, ale nie jest to możliwe wszędzie.

- Jaką optymalizację ma przeprowadzić mała gmina wiejska, w której urzędzie pracuje kilkanaście osób? W sytuacji wzrostu cen energii o 20 proc. wprowadzić zasadę, że dwie godziny będzie się pracowało przy świecach? W sytuacji konieczności skierowania dodatkowych środków na edukację i pokrycie konsekwencji podwyżki wynagrodzenia minimalnego obniżyć pensje urzędników do poziomu płacy sprzątaczkii? Potrzebny jest tu rozsądek – podkreśla Andrzej Płonka.



Śląscy samorządowcy stworzyli narzędzie ułatwiające kontrolę zarządczą w urzędach

Do niedawna samorządy lokalne nie dysponowały jasnymi narzędziami i wskaźnikami do oceny funkcjonowania kontroli zarządczej. Teraz już je mają. NOSEK, czyli Narzędzie Oceny Systemu Efektywnej Kontroli, to efekt współpracy samorządowców ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów.

- **Narzędzie zostało wypracowane pod przewodnictwem Urzędu Miasta Częstochowy oraz przy aktywnym udziale przedstawicieli samorządów lokalnych zrzeszonych w Grupie Innowacji Samorządowych działającej przy ŚZGiP.**
- **Wykorzystywanie tego narzędzia umożliwia porównanie nie tylko uzyskanej oceny systemu kontroli zarządczej, ale także wychwycenie zmian w realizacji standardów i celów kontroli zarządczej – mówi Bogdan Rajek, audytor wewnętrzny i pełnomocnik ds. ISO w UM Częstochowy.**
- **NOSEK jest uniwersalny. Bezpłatnie może z niego skorzystać każdy samorząd.**

Jak wyjaśnia Śląski Związek Gmin i Powiatów, NOSEK wspomaga ocenę systemu kontroli zarządczej w jednostce administracji publicznej poprzez ustalenie poziomu realizacji celów kontroli zarządczej (wymienionych w art. 68 ustawy o finansach publicznych) oraz stopnia wdrożenia standardów kontroli zarządczej dla sektora finansów publicznych (określonych w komunikacie nr 23 Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 2009 r.).

- Pomysł na stworzenie NOSK-a wynika z tego, że samorządy lokalne nie posiadają jasnych instrumentów i wskaźników, które służą do oceny stopnia funkcjonowania kontroli zarządczej. Z założenia takie narzędzie powinno bazować na różnych źródłach informacji – wyjaśnia Witold Magryś, dyrektor biura [Śląskiego Związku Gmin i Powiatów](#).

Związek zapewnia, że NOSEK może być stosowany we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego. Jest to zestaw wskaźników pozwalający określić stopień wdrożenia 22 standardów kontroli zarządczej. Wypełnienie przez JST tych standardów jest powiązane z pomiarem 7 celów kontroli.



W czym pomaga NOSEK?

Przy pomocy tego narzędzia można dokonać analizy, stosując jednolitą, trójstopniową skalę ocen dla wszystkich ocenianych wielkości, tj.: wdrożonych standardów, realizowanych celów kontroli zarządczej oraz stopnia funkcjonowania kontroli zarządczej.

- Podstawą do wyliczenia wskaźników (obligatoryjnych i fakultatywnych), które służą ocenie stopnia wdrożenia poszczególnych standardów kontroli zarządczej, są dane pochodzące z wyników prowadzonych w JST działań, kontroli zewnętrznych, wewnętrznych i audytu wewnętrznego oraz przeprowadzonej przez kierowników jednostek organizacyjnych urzędu samooceny (specjalnie stworzony kwestionariusz samooceny jest powiązany z tym narzędziem) - informuje ŚZGiP.

Audytor wewnętrzny i pełnomocnik ds. ISO w Urzędzie Miasta Częstochowy Bogdan Rajek podkreśla, że korzyści płynące ze stosowania NOSKA są istotne.

- Coroczne wykorzystywanie tego narzędzia umożliwi porównanie nie tylko uzyskanej oceny systemu kontroli zarządczej, ale także wychwycenie zmian w realizacji standardów i celów kontroli zarządczej. Takie informacje mogą być punktem wyjścia do zbadania przyczyn zaistniałych zmian - in plus i in minus - w poszczególnych kategoriach - mówi Rajek.

Pełnomocnik ds. ISO w częstochowskim magistracie dodaje, że dzięki narzędziu urząd otrzymuje produkt finalny w postaci gotowego do podpisania oświadczenia, które dotyczy stanu kontroli zarządczej.



SAMORZAD.PAP

Częstochowa: Prace dla NGO



Fot. UM Częstochowa

Organizacje pozarządowe zainteresowane bezpłatnym pozyskaniem osób bezrobotnych do prac społecznie użytecznych mogą nadsyłać swoje zgłoszenia do 9 stycznia.

Prace społecznie użyteczne to forma wsparcia skierowana do osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku jednocześnie korzystających ze świadczeń pomocy społecznej albo uczestniczących w kontrakcie socjalnym, indywidualnym programie usamodzielnienia, lokalnym programie pomocy społecznej lub w indywidualnym programie zatrudnienia socjalnego.

Prace społecznie użyteczne (PSU) będą trwać przez ok. 2 miesiące (okres wiosna/lato), w wymiarze 10h tygodniowo - tj. 40h miesięcznie.

Świadczenie dla osób bezrobotnych wypłacane jest przez MOPS, w związku z tym organizacja pozarządowa nie będzie ponosić kosztów pracy osoby bezrobotnej skierowanej do PSU.

O dokładnym terminie rozpoczęcia prac zakwalifikowane organizacje pozarządowe zostaną powiadomione. Osoby bezrobotne kierowane będą zgodnie z kolejnością zgłoszeń zainteresowanych.

Formularze zgłoszeniowe należy przesać do 9 stycznia na adres: [pje drasiak@czestochowa.um.gov.pl](mailto:pjedrasiak@czestochowa.um.gov.pl).

Więcej informacji na temat prac społecznie użytecznych na stronie PUP:

<https://czestochowa.praca.gov.pl/dla-bezrobotnych-i-poszukujacych-pracy/formy-wsparcia/prace-spoecznie-uzyteczne>

Organizację PSU reguluje:

1. Zarządzenie nr 2350.2018 Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 7 marca 2018 r. w sprawie organizowania prac społecznie użytecznych na terenie miasta Częstochowy, dostępne pod linkiem: <https://bip.czestochowa.pl/zarządzenie/1157511/zarządzenie-nr-2350-2018>
2. Zarządzenie nr 305.2019 Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 8 maja 2019 r. w sprawie zmiany zarządzenia w sprawie organizowania prac społecznie użytecznych na terenie miasta Częstochowy, dostępne pod linkiem: <https://bip.czestochowa.pl/zarządzenie/1161202/zarządzenie-nr-305-2019>
3. Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 grudnia 2017 r. w sprawie organizowania prac społecznie użytecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 2447), dostępne pod linkiem: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170002447/O/D20172447>
4. Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1482), art. 2 ust. 1, pkt. 23a oraz art. 73a, dostępna pod linkiem: <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20040991001>

*Źródło: materiały nadsyłane przez jednostki samorządu terytorialnego.
Za treść tych informacji PAP S.A. nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności.*



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Tomasz
Haładyj



Rok plusów i minusów

Dziś na tej stronie zamieszczamy wyjątkowo nie Plusy i minusy tygodnia – lecz roku.

Co do pozytywnego bilansu 2019 r. nie ma wątpliwości: otwiera go autostrada, pozostawiając w tyle sukcesy Włókniarza (pierwszy medal od 10 lat) i Rakowa (awans do ekstraklasy), świetny efekt remontu parku Lisiniec, udany festiwal Frytka Off czy zwycięstwo ugrupowań demokratycznych w wyborach samorządowych.

Minusów też nie brakowało: chwiejna sytuacja huty i tnącego kursy PKS-u, upadek AZS-u, niejasna przyszłość stadionu Rakowa, brak pieniędzy na budowę tramwaju na Parkitkę, ślamazarne tempo remontu otoczenia dworca Stradom czy wykurzenie z Rynku Wieluńskiego (a w konsekwencji z Częstochowy) targu staroci. Co z tego uznaliśmy za porażkę roku – zobacz obok. ●



Ranking

Tym się ekscytowaliśmy

Sprawdziliśmy, do których tematów w 2019 r. najchętniej sięgali (na portalu Czestochowa.wyborcza.pl) nasi Czytelnicy. Prym wiodły oczywiście te, które interesowały nie tylko częstochowian, jak autostrada czy hołubienie narodowców na Jasnej Górze. Ale w naszej dziesiątce znalazło się też kilka spraw stricte lokalnych.

1. Autostrada. Ten temat najbardziej w 2019 r. ekscytował Czytelników – czy to pisaliśmy o wyrzuceniu z placu budowy włoskiego wykonawcy, błędnym oznakowaniu jednego z węzłów, otwarciu poszczególnych odcinków, czy też o zwłoce z aktualizacją map Google.

2. Narodowcy na Jasnej Górze. „Jesteście środowiskiem bardzo cennym. I dlatego tak atakowanym” – usłyszeli w marcu pielgrzymi niosący falangi i symbole nacjonalistyczne. Pod tym tekstem mieliśmy aż ponad 200 komentarzy!

3. „Niebywały skandal” w częstochowskim sądzie. Tak min. Zbigniew Ziobro skomentował nierozpoznanie w wymaganym terminie wniosków o aresztowanie podejrzanych o wyludzenia podatków. Zapomniał tylko dodać, że to on sam mianował kierownictwo sądu.

4. Zwyrrodnialcy na Kawodrzy. 3 października dwóch nastolatków skatowało na ul. Konwaliowej 50-letnią kobietę. Wszystko nagrali, ona umarła.

5. „W tęczowym nie wejdziesz”. Tak rzekł ochroniarz w klubie Rura, ale właścicielka swetra z kolorowym sercem nie dała za wygraną – więc oberwała w twarz. Klub przeprosił, ochroniarz został zwolniony.

6. Zabrakło skali w alkoma-cie. Alkomat mierzy do 4 promili alkoholu, ale dla kierowcy zatrzymanego 10 lutego przez policjantów z Krzepic było to za mało.

7. Ciężarówka dla Irańczyka. O perypetiach szofera, który do Polski przywiózł rodzinę i auto wysiadło mu pod Koziegłowami, słyszała cała Polska.

8. Abp Wacław Depo ostrze-ga. Bardzo dużo czytelników miał tekst o apelu metropolity częstochowskiego, by unikać spotkań modlitewnych z ks. Danielem Galusem w Czatachowej. A brały w nim udział tłumy, w tym znani z telewizji celebryci.

9. Dworzec. Pisaliśmy o nim dużo, bo kolej myśli o rozbiorce, rozpisala z SARP konkurs na nowy, zaś miasto przebudowuje otoczenie po stronie wschodniej. Ale największe zainteresowanie wzbudziły dwie informacje: o odkopaniu piwnic dawnego dworca wiedeńskiego i o kupnie przez PKP sąsiedniego dworca PKS.

10. Aquapark. W 2019 r. czytelnicy nadzwyczaj chętnie śledzili nasze relacje z tej inwestycji na Tysiącleciu. Jej finał już blisko! **red**



CZWARTEK* WERNISAŻ

„Bezwymiar osobisty”



FOT. ROBERT JODŁOWSKI/
MIEJSKA GALERIA SZTUKI

B

Galerię Zwiastun Miejskiej Galerii Sztuki wypełni malarstwo Magdaleny Kmiecik.

Wystawę będzie można oglądać już od 7 stycznia, jednak wernisaż zaplanowano na 9 stycznia na godz. 18. Magdalena Kmiecik to artystka sztuk wizualnych, jej głównymi dziedzinami wypowiedzi artystycznych są zaś malarstwo, fotografia i performance. Tworzy, inspi-

jąc się zmiennością zjawisk natury i zdarzeń zachodzących we współczesnym świecie. Ich odbicie znalazło się m.in. w performance „Nie! Podległa”, prezentowanym właśnie w częstochowskiej galerii (na zdjęciu). Swoją najnowszą prezentację malarską autorka zatytułowała „Bezwymiar osobisty”.●

Więcej: galeria.czyst.pl

Ranking samorządów

Częstochowa bogatsza od Kielc

Częstochowę – 411. w rankingu najbogatszych gmin w Polsce – wyprzedzają nie tylko Warszawa czy Poznań, ale także Opole i Toruń, zaś lokalnie m.in. Lubliniec, Poczesna i Rędziny. Biedniejsze są za to Kielce czy Bydgoszcz.

► 4-5



Ranking samorządów

Bogactwo z kopalń

Częstochowę – 411. w rankingu najbogatszych gmin – wyprzedzają nie tylko Warszawa czy Poznań, ale także Opole i Toruń, zaś lokalnie m.in. Lubliniec i Poczesna. Biedniejsze są to Kielce czy Bydgoszcz.

Dorota Steinhagen, Michał Wojtczak

Raz do roku zestawienie dochodów osiągniętych przez gminy z podatków w przeliczeniu na jednego mieszkańca publikuje Ministerstwo Finansów. To podstawa do naliczania tzw. Jankoskowego – opłaty odprowadzanej przez bogatsze samorządy na rzecz biedniejszych. Dane podliczane są jesienią. Najnowszą edycję zestawienia dotyczy zatem wpływów za 2018 r.

Gmina, od małych wiejskich po wielkie miasta, jest w Polsce 2477. Na pierwszym miejscu w rankingu, niezmiennie od półtorę dekad, jest gmina Kleszczów w powiecie bełchatowskim. W 2018 r. do jej budżetu w przeliczeniu na głowę każdego z mieszkańców wpłynęło aż ponad 31 tys. zł. Statystycznie – i realnie – zamieszkała ta gmina zawdzięcza takiej liczbie mieszkańców (nieco ponad 6 tys.) i podatkom placonym przez kopalnię węgla brunatnego i elektrownię Bełchatów.

W mediach czasami o Kleszczowie pisze się z prasą „polski Kuwejt”, bo gmina rzeczywiście hojnie dzieli się podatkami z mieszkańcami. Do tysięcy złotych państwowego bełchatowskiego dokłada cztery razy większa kwota z własnego budżetu. Studenci dostają miesięczne stypendia w wysokości 500 zł. Dodatkową premię motywacyjną mogą dostać za wyniki zaliczenia roku już ze średnią ocen 3,5 daje 1,3 tys. zł; średnia 5,0 to premia w wysokości ponad 3,2 tys. zł.

Bezrobotni dostają w Kleszczowie 23 tys. zł na rozkręcenie własnej działalności, a do tego wsparcie pomostowe – 21 tys. zł miesięcznie nawet przez rok. Gmina zabiera się za wartość 11 mln zł rozbudowę aquaparku, z którego dzieci mogą korzystać za darmo, a dorośli mogą wejść gratis osiem razy w miesiącu.

POLSKI KUWEJT I SĄSIEDNIE „EMIRATY”

Dochody Kleszczowa od ponad dekadę wciąż wynoszą ok. 30 tys. zł na głowę mieszkańca. Przez lata był to kilka długości przed pozostałymi gminami, dekadę temu druga w kolejności gmina miała dochody pięć razy niższe. Teraz dystans nieco się skrócił.

W najnowszym zestawieniu drugi najbogatsza gmina – Rząśnia – ma dochody na poziomie ponad 10 tys. zł na głowę mieszkańca. Rząśnia ma niespełna 5 tys. obywateli i podobnie jak Kleszczów wpływy zawdzięcza bełchatowskiej kopalni, która płaci tu podatki za zwalowsko oraz odkrywkę węgla brunatnego. Na trzecim miejscu jest podwolewska

10 najbogatszych gmin w Polsce

1. KLESZCZÓW	31 028
2. RZĄSNIA	10 145
3. KOBIERZYCE	7153
4. JERZMANOWA	7007
5. POLKOWICE	6 442
6. SUCHY LAS	6325
7. REWAŁ	6267
8. MIELNIK	6201
9. NADARZYN	6090
10. KAMPINOS	5854

Dochody w przeliczeniu na mieszkańca w złotych

10 najbiedniejszych gmin w Polsce

1. POTOK GÓRNY	455
2. PRZYTYŁY	504
3. ALEKSANDRÓW	512
4. LIPNICA WIELKA	519
5. TUROŚL	523
6. PAWŁÓW	525
7. ROŚCISZEWO	526
8. RADZIŁÓW	548
9. FILIPÓW	564
10. KAZANÓW	564

Dochody w przeliczeniu na mieszkańca w złotych

10 najbogatszych gmin regionu częstochowskiego

1. LUBLINIEC	2223 (312)
2. POCZESNA	2039 (343)
3. RĘDZINY	2087 (344)
4. PORAJ	2014 (388)
5. KAMIENICA POLSKA	2012 (390)
6. OLSZTYN	2009 (400)
7. CZĘSTOCHOWA	1995 (411)
8. KRĘBUCK	1968 (436)
9. LIPIE	1892 (480)
10. KONOPISKA	1735 (635)

Dochody w przeliczeniu na mieszkańca w złotych (brutto) – miejsce w ogólnopolskim rankingu

10 najbiedniejszych gmin regionu częstochowskiego

1. NIEGOWA	993 (2003)
2. LELÓW	1044 (1903)
3. PANONKÓW	1047 (1889)
4. OPATÓW	1089 (1806)
5. STARCZA	1125 (1728)
6. DĄBRÓWA ZIELONA	1130 (1716)
7. PRZYRÓW	1150 (1603)
8. KRUSZYNA	1154 (1661)
9. MIEDŹNO	1187 (1584)
10. KOCHANOWICE	1209 (1528)

Dochody w przeliczeniu na mieszkańca w złotych (brutto) – miejsce w ogólnopolskim rankingu

Tylko dziewięć z 39 gmin regionu częstochowskiego znalazło się w pierwszej pięćsetce rankingu

Tylko jedna gmina – Niegowa – trafiła do pięćsetki zamykającej ranking

ermnia Kobierzec (mniej niż 71 tys. zł na głowę, ponad 20 tys. mieszkańców), na terenie której znajduje się Aleja Bielany – największe centrum handlowe w Polsce.

Warszawa znajduje się w powyższym rankingu na 32. pozycji z wpływami na poziomie 4073,38 zł.

W pierwszej dziesiątce są jeszcze gminy Jerzmanowa (miejsce czwarte, tuż ponad 7 tys. zł na głowę) i Polkowice (miejsce piąte, ponad 6,4 tys. zł na głowę) na Dolnym Śląsku, które żywią się podatkami placącymi przez koncern miedziany KGHM.

Gmina Mielnik w województwie podlaskim (miejsce ósme, 6,2 tys. zł) zawdzięcza wpływy jedynie w Polsce odkrywkowej kopalni kruszywa.

Suchy Las pod Poznaniem (miejsce szóste, ponad 6,3 tys. zł) i Kampinos pod Warszawą (miejsce dziesiąte, ponad 5,8 tys. zł) czerpią wpływy od firm sprzedających m.in. samochody w leasingu, które ściągają do siebie, obciążając podatki. Warto zaznaczyć, że Kampinos dekadę temu, jeszcze przed ściąganiem firm, był dopiero na miejscu 171.

Nadmorski Rewal w Zachodniopomorskim (miejsce siódme, ponad 6,2 tys. zł) i podwarszawski Nadarzyn (miejsce dziewiąte, ponad 6 tys.) bogactwo zawdzięcają przedsiębiorczości mieszkańców – w tej pierwszej prowadzą hotele i restauracje, w tej drugiej – firmy przy trasie katowickiej.

NIE TAK BOGATE DUŻE MIASTA

Przeliczenie zamieszkałości na jednego mieszkańca premiuje miejscowości małe. Najbogatsze miasto w Polsce, którym jest Warszawa (w 2018 r. będzie mieć dochody budżetowe w wysokości 18 mld zł), ma też największą liczbę mieszkańców. Dlatego per capita wychodzi tylko ok. 4 tys. zł, co daje dopiero 32. miejsce. To jednak awans aż o sześć pozycji w porównaniu z poprzednim rokiem.

Z wielkich miast oprócz Warszawy najwyżej są Poznań (miejsce 92., nieco ponad 3 tys. zł na głowę), Katowice (miejsce 114., ponad 2,8 tys.), Wrocław (123., ponad 2,7 tys.), a tuż za nim Gdańsk (127., ponad 2,7 tys.).

Ale trzeba zauważyć, że te rankunki oparte są na oficjalnej liczbie ludności, a to dane zupełnie nieodpowiadające rzeczywistości. Gdyby np. wziąć pod uwagę realną liczbę mieszkańców stolicy – nie 1,7 mln wg GUS, lecz prawie 1,9 mln – Warszawa znalazłaby się w zestawieniu znacznie dalej i placłaby mniej „jankoskowego” (w 2020 r. odka do budżetu aż 1,2 mld zł).

BOGACI WCIAŻ BOGACI, A BIEDNI – BIEDNI

Człowiek najbogatszych gmin przez lata prawie się nie zmienia (z wyjątkiem wielkiego awansu Kampinosu). Niestety, niewiele zmian jest także na dole tabeli. Najbiedniejszą gminą w Polsce w ujęciu per capita jest Potok Górny w powiecie biłgorajskim w województwie lubelskim. Na jednego mieszkańca przypada tam zaledwie niespełna 455 zł wpływów z podatków, prawie 70 razy mniej niż w Kleszczowie. Dekadę temu Potok Górny był 12. od końca, a dochodził na poziom 325 zł.

Drugą na liście najbiedniejszych gmin to Przytyły w powiecie łęczyńskim – niespełna 505 zł na mieszkańca. Dziesięć lat temu był w okolicy 90. miejsc od końca (na 2,4 tys. gmin). Trzeci jest Aleksandrów w powiecie biłgorajskim – nieco ponad 512 zł na głowę. Dziesięć lat temu był 20. od końca.

Dekadę temu najbiedniejszą gminą w Polsce był Rusinów w powiecie przysuskim, w enklawie biedy na Mazowszu. Nie wyrwał się z ubóstwa, dziś jest na 15. miejscu od końca (na ponad 2,4 tys. gmin). Łukowica w powiecie łubuskim dziesięć lat temu była drugą najbiedniejszą gminą w Polsce, dziś jest na miejscu 45. Lipnica Wielka w powiecie nowotarskim dekadę temu była trzecią najbiedniejszą, teraz jest czwarta.

STATUS WOJEWÓDZKI NIE GWARANTUJE BOGACTWA

Częstochowa w rankingu opracowanym przez Ministerstwo Finansów jest na miejscu 411. na 2477 polskich gmin. Jej dochód w przeliczeniu na głowę mieszkańca wynosi 1995 zł. Jest on niższy nie tylko od dochodu Warszawy (4073 zł), Poznania (3003 zł, 91. miejsce), Katowic (2812 zł, 113. miejsce), Wrocławia (2762 zł, 122. miejsce), ale też wojewódzkiego Opola (2739 zł, 128. miejsce) i Torunia (2053 zł, 355. miejsce) i nie-wojewódzkich Tychów (2662 zł, 144. miejsce), Gliwic (2625 zł, 152. miejsce) czy Bieleska-Białej (2069 zł, 159. miejsce), które jedzie na tym samym wózku co Częstochowa, bo straciło status wojewódzki, a jednak finansowo radzi sobie lepiej.



zarząd dróg Częstochowa

Częstochowa. Roboty przy modernizacji DK1 i wylotu na Opole rozpoczną się w połowie roku

Minie jeszcze kilka miesięcy, zanim w Częstochowie rozpoczną się dwie największe inwestycje drogowe ostatnich lat. Obecnie powstają projekty budowlane na przebudowę miejskiego odcinka DK1, ul. Głównej i Przejazdowej oraz obejścia ul. św. Barbary.

Modernizacja „gierkówki” oraz przebudowa ul. Głównej i Przejazdowej (miejski odcinek prowadzącej na Opole DK46) wraz z budową obejścia św. Barbary to największe inwestycje drogowe współfinansowane z budżetu Unii Europejskiej na lata 2014–2020. Pierwsza z nich ma kosztować blisko 179 mln zł, druga – około 98 mln zł. Znaczą część tych pieniędzy pokryją unijne dofinansowanie, które w przypadku obu projektów wyniosło 85 proc.

Przetargi mające wyłonić wykonawców obu inwestycji rozpisano w pierwszej połowie 2016 r. Ich rozstrzygnięcie było wielokrotnie przesuwane, ostatecznie pierwszą umowę miasto podpisało ponad dwa lata po rozpoczęciu procedury. Na początku maja 2018 r. parafowano dokumenty z konsorcjum firm Drog-Bud, Bitum i Nowak-Mosty (pisaliśmy o tym **TUTAJ**), które zmodernizuje Główną i Przejazdową oraz wybuduje obejście św. Barbary (pobiegnie równolegle do torów kolejowych od ul. św. Jadwigi do ul. Pułaskiego). Pół roku później miasto podpisało umowę na modernizację „gierkówki” z konsorcjum, które stworzyły firmy Drog-Bud, Firesta-Fiser i Nowak-Mosty.



ter w
chowie. Tak
śny stary i
ny nowy rok
IA]

Także sylwestrowa impreza na pl. Biegańskiego przebiegła bezpiecznie. Funkcjonariusze nie odnotowali tam żadnych poważnych incydentów, nie doszło również do zakłócania jej przebiegu.

Noworoczne podsumowanie przygotowała też częstochowska straż miejska. I tak 31 grudnia dyżurni odebrali 48 telefonicznych zgłoszeń z prośbą o interwencję. Nie odnotowano jednak poważniejszych incydentów. Podobnie było w pierwszym dniu nowego roku, gdy dyżurni odebrali tylko 22 telefoniczne zgłoszenia.

Najwięcej zdarzeń dotyczyło spożywania alkoholu w miejscach publicznych oraz zakłócania spokoju i porządku publicznego.

Z kolei miejski monitoring w ostatnie dwa dni pomagał siedem razy. Sześć interwencji zrealizowali strażnicy miejscy, a jedna została przekazana innej służbie.

Trzech pijanych kierowców, 16 kolizji. Policja i straż miejska podsumowały sylwestra i Nowy Rok

Koniec starego i początek nowego roku w Częstochowie i regionie upłynął spokojnie. Kilkadziesiąt interwencji dotyczyło przede wszystkim spraw domowych oraz porządkowych. Również na drogach nie odnotowano poważnych zdarzeń.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Policja w Częstochowie podsumowała ostatni dzień 2019 i pierwszy dzień 2020 r. W tym czasie na drogach regionu nie doszło do żadnego wypadku drogowego. Policjanci wyjeżdżali do 16 kolizji, zatrzymali też trzech nietrzeźwych kierowców. 1 stycznia mundurowi interweniowali aż 247 razy. Były to głównie interwencje domowe oraz porządkowe kierowane wobec nietrzeźwych mieszkańców Częstochowy. – Liczba interwencji nie odbiegała jednak od średniej podczas weekendów i dni wolnych – zaznacza policja.



MPK Częstochowa. Nie ma już darmowych przejazdów dla uczniów

Michał Hyra, 2 stycznia 2020 | 15:10

Od 1 stycznia 2020 r. uczniowie z Częstochowy nie mogą już jeździć komunikacją miejską za darmo. Problemy finansowe miasta sprawiły, że MPK zrezygnowało z programu. Na osłode uczniowie mogą korzystać ze znacznie tańszych biletów niż klasyczne ulgowe.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Miejski program darmowej komunikacji dla uczniów częstochowskich szkół, mieszkańców Częstochowy, wszedł w życie w październiku 2017 r. Początkowo "zerowe" bilety przysługiwały jedynie uczniom podstawówek i gimnazjów. Niespełna rok później, we wrześniu 2018 r., program poszerzono o uczniów szkół średnich. W tym czasie MPK Częstochowa szacowało, że z programu korzysta blisko 13 tys. uczniów.

Niestety, wraz z końcem 2019 r. program darmowych przejazdów wygasł. Miasto tłumaczyło, że przez politykę obecnego rządu zmniejszyły się wpływy do gminnego budżetu,



a wzrosły wydatki. Stąd decyzja o wstrzymaniu programu. W efekcie od 1 stycznia 2020 r. wszyscy uczniowie, którzy dotąd jeździli za darmo, muszą kupić bilet.

**chowa. Budżet dla
uchwalony.
n PiS się nie**

Od 1 listopada 2019 r. wzrosły też ceny pozostałych biletów MPK (**szczególty TUTAJ**).

Rezygnując z programu darmowej komunikacji dla uczniów, miasto przygotowało nowy rodzaj biletów, który ma nieco złagodzić zmianę. Od 1

stycznia uczniowie częstochowskich szkół do 21. roku życia, mieszkający na terenie Częstochowy, mogą korzystać ze specjalnych biletów szkolnych. MPK oferuje trzy ich rodzaje. Za 100 zł można kupić bilet ważny przez 180 dni. 60 zł kosztuje bilet ważny przez 90 dni. Natomiast bilet 30-dniowy kosztuje 25 zł. To znacznie taniej niż klasyczny bilet ulgowy, który na 30 dni kosztuje 50 zł, a na 60 dni – 93 zł.

Jak informuje MPK Częstochowa, bilety szkolne mogą być zapisane wyłącznie na „e-karcie”. Obowiązują w granicach administracyjnych miasta i są wydane na podstawie ważnej legitymacji szkolnej.



Obwodnica otwarta. Kiedy będą węzły?



Uroczystego otwarcia obwodnicy Częstochowy dokonał premier Mateusz Morawiecki w towarzystwie ministra Andrzeja Adamczyka oraz Tomasza Zuchowskiego, p.o. dyrektora GDDKiA

CZĘSTOCHOWA, LGOTA

Bartłomiej Romanek
bromanek@dz.com.pl

Premier Mateusz Morawiecki w towarzystwie Andrzeja Adamczyka, ministra Infrastruktury oraz Tomasza Zuchowskiego, p.o. dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, otworzył w poniedziałek, 23 grudnia, autostradową obwodnicę Częstochowy.

Dzięki temu tranzyt ominie miasto. Kierowcy jadący ze Śląska będą wyjeżdżali na remontowany odcinek DK 1 węzłem Częstochowa Północ. Zjazd do miasta będzie natomiast możliwy węzłem Częstochowa Południe. Dwa pozostałe węzły mają być gotowe na początek 2020 roku.

Niektóre media określały możliwość zakończenia prac w tym roku mianem cudu. Cuda się zdarzają, jeżeli są poprzedzone ciężką pracą. I ta ciężka praca została tutaj wykonana. Wszystkim drogowcom, firmom, prezesom, a także ministrowi Adamczykowi i dyrektorowi GDDKiA chciałem bardzo serdecznie podziękować - mówi podczas otwarcia premier Mateusz Morawiecki, podkreślając znaczenie obwodnicy dla funkcjonowania i rozwoju miast i porównując je do „by-passów” w ludzkim organizmie. Mateusz Morawiecki zapowiedział również wkrótce powstanie dwóch mniejszych, ale również ważnych obwodnic - Zawiercia i Bolkowa.

Cały ciąg autostrady A1 to kregoszp komunikacyjny Polski. Trochę tak, jak w czasach II Rzeczypospolitej mieliśmy tą

magistralę kolejową, która wykorzystywała okno Polski na świat. Tak tutaj dzisiaj oddajemy do użytku bardzo ważny odcinek, który po zakończeniu budowy odcinka A1 pomiędzy Częstochową a Piotrkowem Trybunalskim, będzie wienczył powstanie głównej autostrady „północ-południe”. To otwiera nas na handel i turystykę - dodawał premier Morawiecki, życząc wszystkim kierowcom, aby bezpiecznie dotarli na święta do domu, jak w piosence Chrisa Rea „Driving home for Christmas”.

Premier zaapelował również do wszystkich kierowców o rozsądną i bezpieczną jazdę. - Żeby jak najwięcej szczęścia było w domu rodzinnym, żeby jak najmniej było nieszczęść na drogach - mówił szef polskiego rządu.

Jeszcze parę miesięcy temu, w czerwcu, lipcu, mówiono, że to niemożliwe, aby ta droga została oddana do użytku do końca roku - mówił minister Adamczyk. - Znalezli się jednak wykonawcy, którzy w sposób przykładowy, pracując przez siedem dni w tygodniu zrealizowali tę inwestycję. Nie sposób im za to nie podziękować. Chcielibyśmy, żeby wszystkie projekty na naszych drogach były tak realizowane.

Ograniczenia prędkości

Nowo wybudowana autostrada zlokalizowana jest w powiatach częstochowskim, kłobuckim, na terenach gmin Mykanów, Rędziny, Błachownia, Kłobuck i miasta Częstochowa. Dzięki udostępnieniu 24 km autostrady znacznie skróci się czas

potrzebny na ominięcie Częstochowy i to pomimo tego, że do zakończenia wszystkich prac będzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 80 km/h.

Obwodnica Częstochowy połączy się z oddanym w tym roku 33-kilometrowym odcinkiem do Pyrzowic, a dalej kierowcy mogą dojechać A1 do granicy z Czechami w Gorzyczkach.

Najdalej wysunietym na północ węzłem drogowym oddanej obecnie autostrady jest węzeł Częstochowa Południe, który stanowi połączenie A1 z drogami wojewódzkimi nr 904, 907 i 908. Kierowcy pojazdów o masie całkowitej powyżej 12 ton jadący od Pyrzowic na północ będą mogli na węzle Częstochowa Południe zjechać tylko w kierunku zachodnim na Koponiska.

W kierunku wschodnim, na miejskim odcinku DW908, nadal obowiązuje zakaz wjazdu dla pojazdów powyżej 12 ton. Kierujący pojazdami o masie powyżej 12 ton, aby dojechać do Częstochowy, mogą skorzystać z połączenia autostrady A1 z drogą Si na węzle Pyrzowice i dalej do DK1 lub dojechać autostradą A1 do węzła Częstochowa Północ i dalej w kierunku południowym do Częstochowy.

Otwarcia autostrady dokonano na węzle Częstochowa Jasna Góra w Lgocie w powiecie kłobuckim. Jest on już praktycznie gotowy, ale ze względu na brak materiałów, zostanie on zakończony i udostępniony w połowie lutego 2020. W pierwszych trzech miesiącach przyszłego roku ma być również gotowy węzeł Częstochowa Błachownia.



[DZIENNIKZACHODNI.PL](http://dziennikzachodni.pl)

Częstochowa: centrum przesiadkowe przy Piłsudskiego. Widać już, jakie będzie ZDJĘCIA

Zostało pół roku do zakończenia budowy centrum przesiadkowego przy ul. Piłsudskiego w Częstochowie. Inwestycja ma zostać zrealizowana do 30 czerwca 2020 roku.

Część centrum przesiadkowego powstaje za Konduktorownią, patrząc w stronę ulicy Piotrkowskiej. Wyburzono tam stary mur kolejowy (pozostał niewielki fragment). Powstają miejsca parkingowe dla samochodów, perony autobusowe.

[Zobacz galerię \(36 zdjęć\)](#)

Gotowe są chodniki przy ulicy Piłsudskiego z zatoczkami postojowymi dla aut. Jezdnie przejazdowe są utwardzanie przed wylaniem asfaltu. Wykorzystano historyczny bruk z ulicy. Są nim wyłożone zatoczki parkingowe.

Centrum przesiadkowe przy ul. Piłsudskiego jest jednym z trzech. Pozostałe dwa będą na Stradomiu i Rakowie.

Parking przy dworcu PKP Częstochowa Główna od strony ul. Piłsudskiego będzie miał 4 zadaszone perony dla autobusów, 5 miejsc postojowych dla taksówek, 10 miejsc [dla niepełnosprawnych](#), 15 miejsc dla rowerów oraz 50 miejsc dla samochodów osobowych.

[GAZETACZ.COM.PL](http://gazetacz.com.pl)

Władze Częstochowy rezygnują z badań genetycznych BRCA1 i Szkoła Rodzenia

1451 / NR 52 / 2019-12-31

Gazeta Częstochowa, Medycyna | [Wersja do wydruku](#)

Decyzją władz Częstochowy nie będą realizowane zadania prozdrowotne – badania genetyczne BRCA1 oraz Szkoła Rodzenia – ponieważ nie zabezpieczono na nie środków finansowych w budżecie na rok 2020. W obu sprawach przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miasta Częstochowy, radna PiS Monika Pohorecka, złożyła interpelacje oraz wnioski do budżetu, które głosami koalicji rządzącej SLD-PO zostały odrzucone. Przypomnijmy, że badania BRCA1 wykrywają u kobiet nosicielstwo genu raka piersi i jajników. Jego wykrycie umożliwia szybką reakcję medyczną – profilaktykę i leczenie ratujące życie kobiet.



To kolejne przykre dla mieszkańców Częstochowy decyzje władz miasta. Wcześniej opinię publiczną zbulwersowały dwie inne sprawy – próba przeniesienia schroniska dla bezdomnych mężczyzn w Częstochowie (decyzja MOPS) do Bełchatowa oraz nieprzedłużenie dzierżawy kupcom z Wałów Dwernickiego (Prezydent Miasta oraz Radni PO i SLD) terenu Ryneczku.

Badania BRCA1 zaistniały w Częstochowie w 2016 roku dzięki determinacji radnej Klubu PiS Anny Majer w latach 2015–2018. Od tej pory skorzystało z nich 1073 kobiet, w roku 2019 aż 235 pań. – To potencjalnie tyle uratowanych ludzkich istnień – stwierdza Anna Majer. Jak dodaje badania genetyczne BRCA1 pierwszy raz zgłosiła do budżetu na rok 2015. – Wtedy nie został program wpisany, ale uwzględniono go od 2016 roku, po ponownym moim wniosku. I był realizowany do końca ubiegłego roku. Badania genetyczne BRCA1 to program profilaktyki zdrowotnej raka piersi i jajnika. Cieszył się ogromnym zainteresowaniem i kobiety często pytały mnie, gdzie mają się zgłaszać w celu wykonania badania – mówi Anna Majer.

Czteroletnia realizacja programu badań genetycznych BRCA1 kosztowała łącznie 295 tysięcy złotych. Kwota nie jest wysoka, tym bardziej dziwi rezygnacja z projektu ratującego życie ludzkie. – Biorąc pod uwagę ogromne zainteresowanie programem, uważam tę decyzję za błąd. Mam nadzieję, że Prezydent i Rada rozważą ponownie jego kontynuację – dodaje Anna Majer.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Monika Pohorecka podkreśla, że oszczędności czynione na programach zdrowotnych są złym sposobem na „łatanie” dziury budżetowej miasta, bowiem odbywają się one kosztem zdrowia mieszkańców. – Kolejną złą decyzją jest zamknięcie Szkoły Rodzenia (funkcjonującej od kilku lat w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie) dla kobiet spodziewających się potomstwa. Dzieje się to, pomimo wiedzy, że na tegoroczną edycję, (która niestety nie będzie kontynuowana) zapisały się już przyszłe mamy. W obu sprawach: badań BRCA1 i Szkoły Rodzenia złożyłam interpelacje i wnioski do budżetu – niestety, głosami rządzącej w Częstochowie koalicji SLD i PO zostały one odrzucone. Tym samym zadania nie będą realizowane w roku bieżącym. Warto dodać, że całoroczny koszt prowadzenia szkoły wynosi nie więcej niż 50 tysięcy złotych. Przykre, że szuka się oszczędności w obszarach, które stanowią najcenniejszą wartość, czyli zdrowie naszych mieszkańców – komentuje przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Monika Pohorecka.

Do rzecznika magistratu wystaliśmy zapytania w sprawie możliwości wznowienia kontynuacji programu badań genetycznych BRCA1.

UG

Skrótem BRCA1 i BRCA2 oznaczane są geny, których mutacja, czyli zmiana właściwości, prowadzi do niekontrolowanego, nadmiernego podziału komórek i w efekcie do rozwoju raka sutka lub raka jajnika. Mutacja w genie BRCA1 i/lub BRCA2 może być odziedziczona i przez to zwiększać prawdopodobieństwo rozwoju raka sutka lub raka jajnika u potomstwa.



WCZESTOCHOWIE.PL

Tak bawiła się Częstochowa w sylwestrową noc na placu Biegańskiego (zdjęcia)

pp

01.01.2020

12:12



Fot.PL

Częstochowianki i częstochowianie tradycyjnie witali Nowy Rok 2020 na placu Biegańskiego. Tym razem za sprawą gwiazdy wieczoru - Czarno-Czarnych bawili się przy stylizowanym na lata 60., dowcipnym i pogodnym rock'n'rollu. O północy życzenia mieszkankom i mieszkańcom złożył prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk. Zamiast pokazu sztucznych ogni posypało się confetti.

- Kolejny rok za nami, a wraz z nim wiele zmian, sukcesów, zwrotów, zrealizowanych planów. Mam nadzieję, że ten nadchodzący okres będzie dla naszego miasta jeszcze lepszy i wypełniony tylko tymi pozytywnymi zdarzeniami - mówił na placu Biegańskiego prezydent **Matyjaszczyk**. - Moi drodzy! Życzę Wam wszystkim aby ten nadchodzący rok obfitował wyłącznie w sukcesy i pozytywne wydarzenia. Dużo zdrowia, spokoju, mnóstwa powodów do radości i pozytywnej energii nie tylko w tę sylwestrową noc ale na każdy nadchodzący dzień. Niech zbliżający się rok 2020 spełni wszystkie Państwa oczekiwania i zamysły, przyniesie zadowolenie i realizację marzeń.

Tegoroczny Sylwester choć nie był tak huczny jak w latach poprzednich, ale ci, którzy witali Nowy Rok w centralnym punkcie miasta, nie mają czego żałować. Na pewno warto było posłuchać występu zespołu Apress Band, który świetnie zaprezentował się w repertuarze zespołu Maanam. Nie zawiódła też główna gwiazda, czyli Czarno-Czarni.

Źródło: własne

Spokojny Sylwester i Nowy Rok w Częstochowie

pp

02.01.2020

09:01



foto. PL

Ostatni dzień 2019 roku oraz 1 stycznia 2020 minęły spokojnie i bez poważniejszych incydentów - informuje częstochowska Straż Miejska, która zabezpieczała zabawę sylwestrową na placu Biegańskiego.

31 grudnia dyżurni Straży Miejskiej odebrali 48 telefonicznych zgłoszeń z prośbą o interwencje. Częstochowscy strażnicy miejscy w nocy z wtorku na środę zabezpieczali też miejską zabawę sylwestrową na Pl. Biegańskiego, gdzie bawili się częstochowianki, częstochowianie oraz goście naszego miasta. Straż Miejska nie odnotowała poważniejszych incydentów.

Podobnie było w pierwszym dniu nowego 2020 roku. 1 stycznia dyżurni odebrali tylko 22 telefoniczne zgłoszenia z prośbą o interwencje.

- Łącznie przez ostatnie dwa dni (wtorek, i środa) mieszkańcy Częstochowy zwracali się o pomoc do Straży Miejskiej 70 razy - podsumowuje **Artur Kucharski** ze Straży Miejskiej w Częstochowie. - Najwięcej zdarzeń dotyczyło spożywania alkoholu w miejscach publicznych oraz zakłócania spokoju i porządku publicznego (17 przypadków).

Miejski monitoring w ostatnie dwa dni pomagał 7 razy. Sześć interwencji zrealizowali strażnicy miejscy, a jedna interwencja przez operatorów miejskiego monitoringu została przekazana do realizacji innej służbie.

Źródło: Straż Miejska w Częstochowie